

Sygn. akt V ACa 162/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska
Protokolant:	Katarzyna Macoch

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko Z. Ł. (1), B. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt II C 476/16

1. oddala apelację;
2. przyznaje kuratorowi kolizyjnemu ustanowionemu dla powoda adwokat M. T. wynagrodzenie w kwocie 3.690 (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt) złotych w tym 690 złotych tytułem podatku od towarów i usług.

	SSA Wiesława Namirska	
--	-----------------------	--

Sygn. akt V ACa 162/19

UZASADNIENIE

Powód Z. K. reprezentowany przez kuratora kolizyjnego w osobie adwokat M. T. ostatecznie sprecyzowanym żądaniem pozwu wniesionym przeciwko pozwanym B. Ł. i Z. Ł. (1) domagał się zasądzenia :

I. od pozwanej B. Ł. na jego rzecz następujących kwot :

- kwoty 200. 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego przez to, że w dniu 12 lutego 2016 r. naruszyła ona jego mir domowy, przez wejście siłą do prywatnej części domu, w którym powód zamieszkuje.;

- 588. 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 12 lutego 2016 r. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną rozstrojem zdrowia somatycznego i psychicznego, jakiego doznał w wyniku wtargnięcia siłą do jego mieszkania i zniszczenia mienia, czego pozwana dopuściła się w dniu 12 lutego 2016 roku;

- tymczasowej renty po 1.000 zł miesięcznie w związku z rozstrojem zdrowia, jakie doznał na skutek zdarzenia z dnia 12 lutego 2016 r.;

- 3.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną mu przez pozwaną poprzez działania i zaniechania pozwanej względem niego w okresie pozostawania jego kuratorem tj. w okresie od 10 listopada 2009 r. do dnia 12 lutego 2016 r. polegającą na nieudzieleniu pomocy rzeczowej i finansowej, braku jakiegokolwiek kontaktu z nim zarówno osobistego, listownego i telefonicznego, działania na jego szkodę przez ignorowanie kierowanej do pozwanej jako kuratora korespondencji listownej i urzędowej. co skutkowało umorzeniami wszelkich zainicjowanych przez powoda postępowań, zupełne pozbawienie przez pozwaną kontaktu z matką stron, a tym samym przez odizolowanie matki od powoda, pozbawienia go źródła utrzymania, gdyż ta utrzymywała go finansowo;

- 70. 000 zł tytułem zwrotu części kosztów utrzymania domu, którego pozwana jest współwłaścicielem w 1/6 za okres 10 lat;

II. od pozwanego Z. Ł. (1) następujących kwot :

- 270. 000 zł za rozstrój zdrowia spowodowany wysyłaniem w okresie od 1 do 12 lutego 2016 r. z telefonu o nr (...) na jego numer telefonu gróźb przemocy fizycznej i ekonomicznej;

- 74. 000 zł tytułem odszkodowania za mienie zniszczone i utracone dane w wyniku wtargnięcia do jego domu.

Postanowieniem z 11 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach wyłączył do odrębnego rozpoznania żądanie powoda zasądzenia od pozwanej B. Ł. kwoty 70. 000 zł tytułem zwrotu części kosztów poniesionych przez niego na utrzymanie wspólnej nieruchomości stron położonej w J. przy ulicy (...) i w tym zakresie sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J. właściwemu według miejsca zamieszkania pozwanej.

Pozwani B. Ł. i Z. Ł. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz podnieśli, że głównym zajęciem powoda od osiemnastu lat pozostaje tworzenie oskarżycielskich pism zarówno w stosunku do rodziny, która go utrzymuje, jak i w stosunku do innych osób i instytucji. Wskazali, iż od kiedy pozwana została powołana kuratorem brata stała się w jego wyobrażeniu jego wrogiem numer jeden i od dziewięciu lat powód stara się ją nieustannie nękać, a wszystkie te zarzuty są bezpodstawne i wynikają z choroby psychicznej powoda.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 25 września 2018 r. oddalił

powództwo oraz przyznał adwokat M. T. – kuratorowi kolizyjnemu ustanowionemu dla powoda wynagrodzenie w kwocie 17.712,00 zł, w tym kwotę 3.312,00 zł z tytułu podatku od towarów i usług.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia stanu faktycznego :

Powód Z. K. z zawodu jest lekarzem, jest rozwiedziony, nie posiada dzieci. W 2000 r. zachorował na schizofrenię paranoidalną, nie podjął leczenia psychiatrycznego. Zostało mu odebrane prawo do wykonywania zawodu, przestał pracować zawodowo. W 2007 r. został ubezwłasnowolniony częściowo. B. Ł.- siostra powoda, z zawodu lekarz, postanowieniem Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej z 29 czerwca 2009 r. została powołana na kuratora dla Z. K.. Z. K. wniósł apelację na powyższe postanowienie, którą Sąd Okręgowy w Bielsku - Białej postanowieniem z 10 listopada 2009 r. oddalił. Pozwana jako kurator składa do Sadu Rejonowego w Bielsku-Białej sprawozdania, które każdorazowo są zatwierdzane.

W zakresie relacji łączących strony ustalono, że strony są ze sobą skonfliktowane, nie utrzymują ze sobą kontaktu. Powód wielokrotnie żądał zmiany przez sąd opiekuńczy kuratora, pozwana także nie chce pełnić roli kuratora. Powód występuje do różnych instytucji i organów z oskarżeniami przeciwko pozwanym, jak i tym instytucjom oraz organom. Tworzy liczną korespondencję do różnych instytucji publicznych, w której przejawia formy agresji słownej, stosuje wulgarnie epitety. Nadto, zamieszczał w miejscach publicznych w J. ogłoszenia oczerniające pozwaną i jej męża Z. Ł. (1). W dniu 12 lutego 2016 r. pozwani weszli do domu zajmowanego przez powoda, który stanowi własność jego oraz pozwanej i zabrali drukarkę, skanero-drukarkę, 3 laptopy i 2 komputery stacjonarne, które służyły mu do m.in. do tworzenia i drukowania plakatów szkalujących pozwanych. Pozwany nadto uszkodził napęd spalinowy w rowerach powoda, by ten nie mógł dojeżdżać do J. i rozwieszać plakatów. W trakcie zdarzenia jak wyżej powód zdenerwował się, zaczął krzyczeć, wezwał pogotowie ratunkowe. Został przewieziony do Wojewódzkim Szpitalu w B., gdzie przebywał do 16 lutego 2016 r., a jego pobyt miał charakter diagnostyczny. Pozwani przekazali zabrane przedmioty Policji w J., gdzie pozostają one do nadal. Zdarzyło się, że pozwany wysłał do powoda sms z informacją, że jeśli nie przestanie ciągle dzwonić to zmniejszą mu ilość przekazywanych środków finansowych. Postanowieniem z 23 czerwca 2016 r. Prokurator Rejonowy w Cieszyńcu (sygn. akt 1 Ds. 606.2016) odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie m.in.:

- mającego miejsce w dniu 12 lutego 2016 r. w nieustalonym czasie zniszczenia mienia dokonanego z użyciem siekier i łomów przez działających wspólnie i w porozumieniu B. Ł. i Z. Ł. (1) niszcząc sprzęt komputerowy, drukarki, 3 rowery z silnikami przez co wyrządzili szkodę w mieniu Z. Ł. (2) wobec stwierdzenia, braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa;
- mającej miejsce w dniu 12 lutego 2016 r. w nieustalonym czasie kradzieży 3 laptopów, 2 drukarek, skanera dokonanej w nieustalony sposób przez działających wspólnie i w porozumieniu B. Ł., Z. Ł. (1) oraz funkcjonariuszy publicznych - policjantów przez co wyrządzili szkodę Z. Ł. (2), również wobec stwierdzenia braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa;
- mającego miejsce w dniu 12 lutego 2016 r. w nieustalonym czasie zniszczenia mienia w postaci komputerów, 3 drukarek, 2 skuterów, 3 rowerów z użyciem siekier i łomów przez działających wspólnie i w porozumieniu B. Ł. i Z. Ł. (1) wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa;
- mającego miejsce w nieustalonym miejscu i czasie wysyłania do Z. K. z telefonu komórkowego nr (...) gróźb karalnych o następującej treści „już nie żyjesz, jesteś skończony” przez B. Ł. grożącą w ten sposób popełnieniem przestępstwa na szkodę Z. Ł. (2) wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Do 2015 r. powoda utrzymywała jego matka Ł. K., która ze względu na znaczne pogorszenie stanu zdrowia w 2015 r. zamieszkała u swojej córki – pozwanej B. Ł. . Od 2015 r. pozwana stara się pomagać bratu, aktualnie dostarcza mu jedynie lekarstwa, gdyż żywność którą mu wcześniej kupowała wyrzucał. Powód mieszka sam w domu w J., będąc w 1/6 jego właścicielem. Aktualnie wszystkie koszty utrzymania nieruchomości ponosi pozwana. Powód nikogo, również Policji, nie wpuszcza do domu.

Dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy podzielił zeznania pozwanych słuchanych w charakterze strony odnosząc je również do treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Zeznania te ocenił jako spójne z przywołanym wyżej postanowieniem Prokuratury Rejonowej, przedstawiały rzeczywisty obraz okoliczności zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania. Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań powoda, który został prawidłowo wezwany na rozprawę i się nie stawił, a nadto oddalił także pozostałe wnioski dowodowe uznając, że zmierzały do przedłużenia postępowania.

Odnosząc powyższe ustalenia do oceny roszczeń powoda zważył Sąd Okręgowy, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazując na treść

Podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia art. 448 k.c. wskazano, że przesłanką warunkującą przyznanie zadośćuczynienia jest naruszenie dóbr osobistych podkreślając przy tym, że ustawodawca w art. 24 k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych. Domniemanie to pozwani skutecznie obalili. Podkreślono także za poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 czerwca 2015 r., sygn. akt IV CK 805/04, że regulacja zawarta w art. 448 k.c. wskazuje, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w nim jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. W konsekwencji, przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy takiego naruszenia wymaga kumulatywnego zaistnienia nie tylko wystąpienia szkody o charakterze niemajątkowym i wskazania bezprawności działania sprawcy, ale także wykazania jego zawinienia, a także związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zaistniałą szkodą, a działaniem sprawcy, czego powód w żadnym zakresie nie wykazał. Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż zarzuty powoda względem pozwanych są bezzasadne. Działania pozwanych nie były bezprawne. Pozwani, co prawda przyznali, iż w dniu 12 lutego 2016 r. weszli do domu zajmowanego przez powoda, jednak niniejsza nieruchomości stanowi własność także pozwanej, a ponadto uczynili to po to, by powód przestał tworzyć szkalujące ich plakaty. Podkreślono również, że prawomocnym postanowieniem z 23 czerwca 2016 r. Prokurator Rejonowy w Cieszynie odmówił wszczęcia śledztwa w sprawach dotyczących tego zdarzenia. W ocenie Sądu Okręgowego, nie można przyjąć, aby zachowania pozwanych naruszały dobra osobiste powoda. Powód w dniu 12 lutego 2016 r. został przewieziony przez pogotowie ratunkowe do szpitala, gdzie przebywał zaledwie trzy dni, a jego pobyt miał charakter diagnostyczny. W ocenie Sąd nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje sytuacja życiowa powoda, okoliczność, że od 2000 r. choruje na schizofrenię paranoidalną i wbrew zaleceniom nie leczy się, jest skonfliktowany z pozwanymi, nie akceptuje pozwanej jako swojego kuratora. Konkludując Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał w żaden sposób, aby zostały naruszone jego dobra osobiste. Nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na okoliczność tego rodzaju, że to właśnie zachowanie pozwanych było źródłem jego krzywdy i cierpienia. Zgodnie natomiast z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Brak też jakiegokolwiek dającego się uzasadnić powiązania pomiędzy wysokością dochodzonych kwot, a rzekomą krzywdą i szkodą doznaną przez powoda. Żądane kwoty są rażąco wygórowana i nie przystaje do rzeczywistości. Dlatego Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości. O kosztach procesu orzeczono po myśli 102 k.p.c. natomiast w zakresie kosztów kuratora kolizyjnego reprezentującego powoda na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej z 13 listopada 2013 r. (Dz.U.2013.1476) w związku z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej z 9 marca 2018 r. (Dz.U.2018.536) i § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) Sąd przyznał adwokatowi M. T. wynagrodzenie za pełnienie funkcji kuratora kolizyjnego w wysokości 17. 712 zł, w tym kwotę 33.12 zł tytułem podatku od towaru i usług.

Apelację od powyższego wyroku wniósł imieniem powoda kurator kolizyjny, który zaskarżając wyrok podniósł następujące zarzuty :

1. sprzeczność istotnych ustaleń sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, polegającą na przyjęciu, że:

a. Z. K. nie wykazał by zachowanie pozwanych wobec niego, polegające na wejściu w dniu 12 lutego 2016 r. siłą do zajmowanego przez niego domu, zniszczeniu mienia i zabranii drukarki, skanero-drukarki, 3 laptopów i 2 komputerów stacjonarnych było bezprawne oraz że powód nie udowodnił w żaden sposób, że jego dobra osobiste zostały naruszone, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza w postaci złożonych przez powoda dokumentów powinna prowadzić do wniosków odmiennych,

b. pobyt powoda w Wojewódzkim Szpitalu w B. w związku ze zdarzeniem z 12 lutego 2016 r. miał charakter diagnostyczny i trwał zaledwie 3 dni, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego powinna prowadzić do przekonania, że Z. K. został zabrany do szpitala przez pogotowie ratunkowe, w związku z koniecznością ratowania życia, a jego rzeczywisty pobyt w tej placówce trwał 5 dni,

c. pozwani skutecznie obalili domniemanie bezprawności, warunkujące przypisanie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosków przeciwnych

2) mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania tj.:

- art. 258 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c, art. 227 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. polegające na nieuzasadnionym oddaleniu wniosków dowodowych powoda m. in. w postaci dokumentów, zeznań świadków, a także opinii biegłych kardiologa oraz lekarza chorób wewnętrznych, w sytuacji kiedy ich przeprowadzenie było niezbędne dla prawidłowego rozpoznania sprawy a wnioski te nie były spóźnione ani też nie zmierzały do przedłużenia postępowania, gdyż zostały zgłoszone w pozwie, a następnie sprecyzowane w piśmie procesowym kuratora z dnia 22 maja 2018 r.,

- art. 227 w zw. z art. 232 i art. 299 k.p.c. polegające na nieuzasadnionym pominięciu dowodu z przesłuchania powoda, podczas gdy ze szczególnego charakteru spraw o ochronę dóbr osobistych wynika konieczność przesłuchania powoda - osoby, której dobra te zostały naruszone, zwłaszcza w sytuacji oddalenia wszelkich pozostałych wniosków dowodowych i ograniczenie postępowania dowodowego jedynie do przesłuchania pozwanych,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, polegającą na bezkrytycznym uznaniu za wiarygodne zeznań pozwanych, podczas gdy ich ocena powinna być przez sąd dokonana ze szczególną ostrożnością mając na uwadze sytuację procesową pozwanych,

- art. 11 k.p.c. polegające na nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego i zaniechaniu dokonywania własnych ustaleń, w zakresie bezprawności działań pozwanych wobec powoda w dniu 12 lutego 2016 r. i przyjęcie ich zgodności z prawem na tej podstawie, że Prokurator Rejonowy w Cieszynie postanowieniem z dnia 23 czerwca 2016 r. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawach dotyczących w/w zdarzenia, podczas gdy zgodnie z regułą wyrażoną w powyższym przepisie sąd jest związany jedynie prawomocnym wyrokiem skazującym, a w pozostałym zakresie winien czynić własne ustalenia faktyczne,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób sprzeczny z normą wyrażoną w tym przepisie, poprzez niewyjaśnienie jakie dowody sąd uznał za wiarygodne, a którym odmówił wiary, a także nieuwzględnieniu przy wyrokowaniu wszystkich okoliczności sprawy przejawiające się pominięciem w części rozważeniowej wyroku faktu, że pozwani przed wtargnięciem do domu powoda w dniu 12 lutego 2016 r., nie podejmowali żadnych czynności faktycznych oraz prawnych przewidzianych w obowiązujących przepisach, w celu uniemożliwienia powodowi rozwieszania szkalujących ich w opinii publicznej plakatów.

Podnosząc powyższe zarzuty kurator kolizyjny powoda wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji względnie zmianę opisanego wyżej wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a także o przyznanie wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora kolizyjnego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przewidzianych albowiem nie zostały one uiszczone w całości ani w części.

Powód w osobistej apelacji podniósł zarzuty dotyczące sposobu procedowania w sprawie wywołanej wniesionym przez niego powództwem, jak również ocenę działania Sądu pierwszej instancji, zarzucając zarówno sądowi jak i reprezentującemu powoda kuratorowi kolizyjnemu działania naruszające zasady rzetelnego procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie była uzasadniona choć niektóre z podniesionych w niej zarzutów były trafne.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne albowiem były one wynikiem niewadliwej oceny dowodów dokonanej bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 §1 k.p.c. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Sąd pierwszej instancji poparł swe ustalenia faktyczne wnikliwą analizą zebranych dowodów, a ich ocena odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie istotne okoliczności sprawy. Wywody zaprezentowane w apelacji nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji w postulowanym przez skarżącą kierunku.

Zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w przepisie art.233 § 1 k.p.c. obejmuje obowiązek sądu meriti w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów w danej sprawie, a zatem wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, w według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. wydany w sprawie III CK 314/05). Ponadto, ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. Tymczasem wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W konsekwencji, nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów).

Odnosząc powyższe reguły stosowania zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art.233 § 1 k.p.c. oraz podstawy umożliwiające badanie, czy zasada ta doznała naruszenia przez sąd meriti do realiów oceny dowodów i czynionych na jej podstawie ustaleń stanu faktycznego nie sposób przyznać apelującemu słuszności albowiem stawiane w tym zakresie zarzuty nakierowane są na wzruszenie oceny wiarygodności dowodów zaofiarowanych przez strony, przede wszystkim natomiast na wzruszenie oceny wiarygodności zeznań w charakterze strony

pozwanych z pominięciem dowodu z zeznań powoda. Należy podkreślić, że ocena wiarygodności zeznań pozwanych dokonana przez Sąd pierwszej instancji poddana krytyce apelującego a także zarzuty w zakresie sprzeczności ustaleń stanu faktycznego z zebranymi w sprawie dowodami, w istocie sprowadza się do negowania przez powoda przyczyn oraz przebiegu zdarzenia jakie miało miejsce 12 lutego 2016 r. i polegało na wtargnięciu pozwanych do budynku, w którym zamieszkuje powód, którego współwłaścicielem jest pozwana B. K.. Niewątpliwie brak jest istotnych rozbieżności pomiędzy twierdzeniami powoda a zeznaniami pozwanych, którzy przyznali, że weszli do nieruchomości, a następnie zabrali ruchomości w postaci komputerów, laptopów i drukarek oraz uszkodzili napęd motoroweru. Wskazali też na przyczyny swojego zachowania zeznając na okoliczność silnego skonfliktowania stron, a przede wszystkim rażąco negatywnego zachowania powoda wobec pozwanych, polegającego m.in. na rozpowszechnianiu w miejscowości zamieszkiwania pozwanych nieprawdziwych informacji na temat pozwanych, przy czym zabrane podczas zdarzenia przez pozwanych urządzenia były wykorzystywane przez powoda do sporządzania i drukowania treści nieprawdziwych na temat pozwanych, które następnie powód rozpowszechniał. Różnice pomiędzy zarzucanym przez powoda przebiegiem zdarzenia i zeznaniami samych pozwanych koncentrowały się na ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, czy też nie i czy doszło do wzruszenia domniemania bezprawności. Samo domniemanie bezprawności działania wynika wprost z przepisu art.24 k.c., a ocena stanowisk stron podlegała ocenie Sądu meritii. Niewątpliwie strony różniły się w ocenie skutku zdarzenia, a w szczególności co do oceny, czy pobyt powoda w szpitalu miał charakter diagnostyczny, czy też miał bezpośredni związek ze zdarzeniem i świadczył o tym, że dobra osobiste powoda, a w szczególności jego zdrowie zostało naruszone. Co do oceny wiarygodności zeznań pozwanych słuchanych w charakterze strony brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie za powodem, że zeznania pozwanych nie były wiarygodne. Czasookres pobytu powoda w szpitalu, a to od 12 lutego 2016 r. do 16 lutego 2016 r., jak ustalił Sąd pierwszej instancji, w żadnym razie nie przemawia za tym iż był wynikiem naruszenia dóbr osobistych powoda i co więcej okoliczność przebywania w szpitalu niezależnie od czasookresu tego pobytu nie musi stanowić o naruszeniu dobra osobistego powoda przez pozwanych. Pozyskiwanie dokumentacji medycznej ze szpitala, w którym przebywał powód, w sytuacji gdy brak było podstaw dla przyjęcia, że działanie pozwanych nie tylko zmierzało do pozbawienia powoda urządzeń umożliwiających mu tworzenie i rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat pozwanych, było niecelowe. Ocena zdarzenia i jego skutków w realiach wywołanych chorobą, na którą cierpi powód przy jednoczesnym braku jej leczenia, była niewątpliwie oceną zaburzoną i z pewnością subiektywną. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, zasadnicze znaczenie ma obiektywna ocena charakteru działania naruszydźciela, jednakże zasadność roszczenia związanego z ewentualnym naruszeniem dobra osobistego musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Nie można też pomijać istnienia różnorodnych wzorców dopuszczających i w pewnym stopniu akceptowalnych społecznie zachowań w sytuacji istnienia ostrego konfliktu pomiędzy stronami, przy czym w realiach sprawy zaistniałego rażąco negatywnego nastawienia powoda do pozwanych skutkującego wysoce nagannym postępowaniem powoda polegającym m.in. na rozpowszechnianiu informacji nieprawdziwych na temat pozwanych. Podzielając ocenę Sądu pierwszej instancji w zakresie, iż do naruszenia dobra osobistego nie doszło wskazać należy, że rozważanie czy doszło do wzruszenia domniemania bezprawności działania naruszydźciela aktualizuje się wówczas, gdy do naruszenia dobra osobistego doszło. Podobnie, jak stan zagrożenia dobra osobistego, również ocena naruszenia konkretnego dobra osobistego określonym działaniem podlega obiektywizacji. Jak wskazano w orzecznictwie: „Kwalifikowanie określonego zachowania jako naruszenie dóbr osobistych nie może odbywać się według miary indywidualnej wrażliwości (ocena subiektywna) zainteresowanego, który czuje się dotknięty zachowaniem innej osoby, ale powinno uwzględniać elementy obiektywne, a więc mieć na uwadze odczucia przeciętnej odbiorcy – osoby rozsądnej i racjonalnie oceniającej, nieobciążonej uprzedzeniami, nieskłonnej do wyrażania ekstremalnych sądów” (wyr. Sądu Najwyższego z 23.6.2017 r., I CSK 272/16). Pogląd ten jest mocno ugruntowany zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. Powtórzyć należy, że ocenie podlegało zachowanie pozwanych polegające na wejściu pozwanych do budynku, w którym zamieszkuje powód, którego współwłaścicielem jest pozwana, która od wielu lat nie jest wpuszczana przez powoda do nieruchomości, która sprawuje funkcję kuratora dla ubezwłasnowolnionego częściowo powoda oraz zabraniiu pozwanemu sprzętów służących do drukowania plakatów zawierających nieprawdziwe i szkalujące powodów informacje. Takie działanie nie sposób oceniać jako bezprawne zwłaszcza, że pozwana nie miała jako współwłaściciel nieruchomości do niej dostępu od wielu lat, nie miała zatem możliwości wpływu na powoda, by ten dobrowolnie wpuścił ją oraz jej małżonka do przedmiotu współwłasności. Zarówno wejście pozwanych do

nieruchomości jak i zabranie sprzętów komputerowych oraz drukarek nawet przy przyjęciu, że do naruszenia dóbr osobistych doszło, co jednak należy wykluczyć, było usprawiedliwione działaniem w obronie interesów pozwanych w zakresie czci, godności i dobrego imienia. W szczególności, w celu zapobieżenia tworzenia przez powoda kolejnych plakatów, których treść mogłaby godzić w dobra osobiste pozwanych. Konkludując wskazać należy, że do naruszenia dobra osobistego powoda nie doszło, a zatem rozważanie wzruszenia domniemania bezprawności ma jedynie charakter uzupełniający. Wskazać należy, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności je usprawiedliwiających. Okoliczności na podstawie których następuje wyłączenie bezprawności naruszania dóbr osobistych to działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu. Ponieważ nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda nie może być mowy o zadośćuczynieniu w rozumieniu art.448 k.c., które to zadośćuczynienie jest zadośćuczynieniem fakultatywnym i nie każde naruszenie dobra osobistego musi skutkować przyznaniem zadośćuczynienia. Jednocześnie ewentualne, inne szkody majątkowe pozostają bez wpływu na ocenę i podstawy mogące uzasadniać zadośćuczynienie za krzywdę a więc szkodę niemajątkową.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego traktujące o postępowaniu dowodowym w zakresie dotyczącym naruszenia art.258 k.p.c., art.278 §1 k.p.c. w związku z art.217 §2 k.p.c. i art.227 k.p.c. w związku z art.232 k.p.c. i oddalenia wniosków dowodowych powoda obejmujących dowody z dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłych lekarzy z zakresu kardiologii i chorób wewnętrznych wbrew zarzutom apelującego nie były uzasadnione. Ocena skarżącego, iż wskazywane dowody były niezbędne dla oceny roszczeń powoda jest chybiona i zmierza do wykazania przebiegu zdarzenia oraz jego skutków w sytuacji, gdy przebieg zdarzenia nie był sporny, na miejsce zdarzenia zostali wezwani funkcjonariusze Policji natomiast wezwane również Pogotowie Ratunkowe po przewiezieniu powoda do Szpitala Wojewódzkiego w B. przekazało powoda celem przeprowadzenia badań, a następnie po czterech dniach, co powód sam wskazuje w pozwie, powrócił do miejsca zamieszkania. Wbrew zarzutom apelującego krótkotrwały pobyt w szpitalu oraz wnioski dowodowe powoda zmierzające do wykazania, że dobro osobiste powoda w postaci zdrowia zostało naruszone, bez antycypacji co do faktów mających podlegać ustaleniu na ich podstawie, w żadnym razie nie czynią wadliwą oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Jeszcze raz bowiem podkreślić należy, że nawet przy przyjęciu naruszenia dobra osobistego powoda nastąpiło obalenie bezprawności działania pozwanych poprzez przyczyny, dla których doszło do wejścia przez ich do budynku m.in. w celu uniemożliwienia powodowi tworzenia i rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na ich temat w miejscu zamieszkania pozwanych. Jak to już wskazano, na ocenę braku bezprawności działania pozwanych, polegającego na wejściu do nieruchomości zajmowanej przez powoda, wpływ wywiera nie tylko okoliczność, iż pozwana jest współwłaścicielką nieruchomości, ale przede wszystkim i również fakt, że pozwana jest kuratorem dla ubezwłasnowolnionego częściowo powoda.

Podmiot naruszający cudze dobro osobiste nie będzie ponosił tej odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że jego zachowanie nie było bezprawne, a więc że istniały okoliczności, które je wystarczająco usprawiedliwiały. Wyróżniane w nauce i orzecznictwie okoliczności wyłączające bezprawność należy podzielić na dwie kategorie – takie, których zaistnienie automatycznie uchyla odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego, i takie, których zaistnienie powoduje koniecznośćważenia dóbr obu zainteresowanych podmiotów w celu ustalenia, czy dokonane lub grożące naruszenie jest bezprawne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nawet gdyby przyjąć, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci zdrowia, czy miru domowego, pozwana i towarzyszący jej małżonek działali w granicach prawa podmiotowego oraz w obronie uzasadnionego interesu. Wykonywanie prawa podmiotowego, wyróżniane wśród okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych, jest zarazem działaniem w ramach porządku prawnego. Prawo podmiotowe przysługujące sprawcy naruszenia musi być skuteczne wobec osoby, której dobro osobiste doznaje uszczerbku. Może wynikać z przepisów ustawy, jak i z treści czynności prawnej. Bezprawność będzie wyłączona, gdy wykonywanie prawa podmiotowego nie stanowi jego nadużycia (art.5 k.c.; zob. wyroki Sądu Najwyższego z 25.10.1982 r., I CR 239/82, a także z dnia 15.4.2004 r., IV CK 284/03).

Co więcej, naruszenie dobra osobistego nie może być bagatelne. Niewątpliwie zachowanie pozwanych zostało subiektywnie ocenione przez powoda jako naruszające jego dobra osobiste, co związane było w jego ocenie z naruszeniem zdrowia tym niemniej zachowanie pozwanych, na co wskazano wcześniej nie było nakierowane na

naruszenie dobra powoda ale na potrzebę wejścia do przedmiotu współwłasności powoda i pozwanej, wykonywaniu czynności obciążających pozwaną jako kuratora powoda i wreszcie na pozbawienie powoda „instrumentów” służących mu do naruszania dóbr osobistych pozwanych. Relacje społeczne i kontakty międzyludzkie prowadzą do różnego rodzaju interakcji, które, nawet nieintencjonalnie, skutkować mogą ingerencją w sferę „indywidualnych wartości świata uczuć, życia psychicznego człowieka”. Dopóki ingerencje te nie przekraczają pewnego, akceptowalnego wedle ocen społecznych, poziomu, dopóty brak jest podstaw do reakcji ze strony systemu prawnego. Również w dziedzinie ochrony dóbr osobistych obowiązuje zasada, oparta na rozsądnej ocenie, że wypadki bagatelne nie rodzą roszczeń (P. Książak, w: Pyziak-Szafnicka, Książak, Komentarz KC, 2014, s. 275; P. Machnikowski, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2019, art. 24, Nb 3). Reguła *minimis non curat pretor* pojawia się niekiedy w orzecznictwie jako uzasadnienie odmowy udzielenia ochrony prawnej naruszeniom bagatelnym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dat : 23.5.2002 r., IV KKN 1076/00, OSNC 2003, Nr 9, poz. 121, a także wyr. SN: z 16.1.1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976, Nr 11, poz. 251; z 13.9.2013 r., II CSK 1/13, OSNC-ZD 2014, Nr D, poz. 69).

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że nie zaistniały podstawy z art.24 k.c. w związku z art.23 k.c. i art.448 k.c. dla wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art.11 k.p.c. wskazać należy, że zarzut jest chybiony. Okoliczność wydania przez Prokuratora Rejonowego w Cieszynie w dniu 23 czerwca 2016 r. postanowienia w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa, którego przedmiotem były czyny opisane w tym postanowieniu, które miały mieć miejsce w dniu zdarzenia, a więc 12 lutego 2016 r., Sąd pierwszej instancji uczynił przedmiotem ustaleń stanu faktycznego, nie zaś oceny co do zaistnienia tych czynów i ewentualnych sprawców ich popełnienia. W toku postępowania dowodowego powód nie obalił wiarygodności przedmiotowego dowodu w postaci dokumentu urzędowego w rozumieniu art.244 §1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji nie wywiódł z owego dokumentu żadnych skutków dowodowych dla oceny przedmiotu roszczeń powoda, a jedynie wskazał na ów dowód, który nie zwalniał Sądu *meritii* z oceny żądania pozwu, nie zaistniały bowiem warunki związania sądu cywilnego wyrokiem karnym w rozumieniu art.11 k.p.c.

Za uzasadniony uznać należało zarzut dotyczący pominięcia dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony jednakże trafność owego zarzutu pozostaje bez wpływu na ocenę Sądu pierwszej instancji w zakresie roszczeń powoda. Powód został bowiem wezwany na rozprawę w dniu 11 września 2018 r. do osobistego stawienia jednakże bez rygoru tzw. pominięcia dowodu z jego przesłuchania. Podzielając ocenę w zakresie subsydiarności dowodu z przesłuchania stron wskazać należy, że brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powoda nie stanowi samo przez się o wadliwości zaskarżonego wyroku. Poza kwestią jest bowiem, że sąd *meritii* nie może antycypować treści dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony tym niemniej zarówno treść pozwu jak i dołączonych dowodów z dokumentów pozwalają domniemywać, że powód w sposób tożsamy do wynikającego z pozwu i dokumentów przedłożonych przez powoda, przedstawiłby okoliczności zdarzenia z dnia 12 lutego 2016 r. i wynikające z niego skutki. Jak to już wskazano, ocena naruszenia konkretnego dobra osobistego określonym działaniem podlega obiektywizacji. Kwalifikowanie określonego zachowania jako naruszenie dóbr osobistych nie może odbywać się według miary indywidualnej wrażliwości (ocena subiektywna) zainteresowanego, który czuje się dotknięty zachowaniem innej osoby, ale powinno uwzględniać elementy obiektywne, a więc mieć na uwadze odczucia przeciętnego odbiorcy – osoby rozsądnej i racjonalnie oceniającej, nieobciążonej uprzedzeniami, nieskłonnej do wyrażania ekstremalnych sądów” (wyr. SN z 23.6.2017 r., I CSK 272/16. Pogląd ten jest mocno ugruntowany zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie i dlatego to do sądu *meritii* ostatecznie należy ocena czy do naruszenia dobra osobistego doszło, a jeśli tak, czy bezprawność naruszenia została wyłączona. Subiektywne zeznania powoda pozostającego z pozwanymi w głębokim konflikcie, cierpiącego na rozpoznane u niego schorzenia będące podstawą orzeczonego częściowego ubezwłasnowolnienia, czynią uzasadnionym uznanie, że pominięcie dowodu z zeznań powoda pozostaje bez wpływu na trafność zaskarżonego wyroku.

Pozbawionym podstaw jest zarzut apelującego w zakresie naruszenia art.328 §2 k.p.c. albowiem zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. O skutecznym jego postawieniu można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera

elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Sąd Apelacyjny podziela przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lipca 2007 r. V CSK 115/07 (opubl. Monitor Prawniczy z 2007 r. zeszyt 17 poz.930), w świetle którego sąd jest zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jeśli uzasadnienie nie zawiera wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za ust. i dowodzone, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej lub wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, wówczas orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania. Należy przy tym podkreślić, iż sam sposób sporządzenia uzasadnienia sporządzonego przecież po wydaniu wyroku nie stanowi wprost o zaistnieniu podstawy dla uchylenia wyroku a jedynie w braku ustalenia podstawy faktycznej wyrokowania, może wywołać podstawy dla uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Reasumując, Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację powoda nie znajdując podstaw dla wzruszenia zaskarżonego wyroku. O kosztach postępowania obejmujących wynagrodzenie kuratora kolizyjnego reprezentującego powoda orzeczono na podstawie §1 ust.1 obowiązującego w dacie wniesienia apelacji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (DZ.U. z 2018 r. poz.536) w związku z § 2 pkt 8 i §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie uwzględniając przy tym, iż przyznane wynagrodzenie w kwocie 3.000 zł zostało powiększone o podatek od towarów i usług.

SSA Wiesława Namirska